

Christian Busse, *Sonderrechtlicher und funktionalrechtlicher Ansatz im agrarrechtlichen Widerstreit. Ein Beitrag zur agrarrechtlichen Systembildung*, Hagener Wissenschaftsverlag, Hagen 2016, ss. 70.

Na ostatniej konferencji niemieckich agrarystów zorganizowanej przez Instytut Prawa Rolnego Uniwersytetu w Getyndze, zatytułowanej „Reichweite und Grenzen des Agrarrechts”<sup>4</sup> dr Christian Busse przedstawił referat dotyczący koncepcji wyodrębnienia prawa rolnego. Jednocześnie zaprezentował on książkę, wprawdzie niewielkich rozmiarów, ale niezwykle istotną z punktu widzenia toczącej się w Niemczech dyskusji na temat węzłowych problemów teoretycznych prawa rolnego. Już choćby z tego względu warto przybliżyć polskim czytelnikom jej treść przynajmniej w ramach noty recenzyjnej.

Autor jest przedstawicielem młodszego pokolenia niemieckich agrarystów i od dłuższego czasu, gdyż od ponad dziesięciu lat, zajmuje się problemami teorii prawa rolnego. Nie unika przy tym prezentowania własnego stanowiska, polemizuje z zastanymi poglądami<sup>5</sup>. Słusznie wskazuje na wzrost znaczenia nauki prawa rolnego w związku z wprowadzeniem w 2009 r. specjalizacji w ramach advokatury (advokat – specjalista prawa rolnego). Wprawdzie dla praktyka zagadnienie systematyki jakże rozdrobnionej regulacji prawnej nie znajduje się, jak pisze, na pierwszym planie, ale nie może ono być pominięte choćby z punktu widzenia przygotowania odpowiednich materiałów szkoleniowych. Przy tej okazji rodzi się także pytanie o granice prawa rolnego. Tu okazuje się, że obie wymienione kwestie są w niemieckiej literaturze po-

---

<sup>4</sup> Zob. sprawozdanie z tej konferencji zamieszczone w niniejszym numerze PPR.

<sup>5</sup> Zob. np. tego autora, *Boom der Agrarrechtshandbücher – Gedanken zur Systematik des Agrarrechts*, „Agrar- und Umweltrecht“ 2013, nr 8, s. 285 i n.

ruszane od ponad 200 lat, ale brakuje aktualnych, pogłębionych badań. Dlatego zamiarem Autora jest zaprezentowanie przebiegu i stanu dyskusji, a dopiero na tym tle – własnych przemyśleń.

Ch. Busse po raz pierwszy podjął się opracowania teoretycznych zagadnień prawa rolnego w latach 2004–2005, gdy kwestia systematyki tego prawa opierała się na ustaleniach Ch. Grimma, który podstawowe trudności w umiejscowieniu prawa rolnego w systemie prawa upatrywał w jego „przekrojowym” (kompleksowym) charakterze. Ten Autor swoje przemyślenia opierał na publikacjach K. Kroeschella i W. Winklera, a zatem w zasadzie był zwolennikiem koncepcji prawa rolnego jako prawa szczególnego. W kolejnym wydaniu swojej książki przytoczył on w przypisie zdanie R. Nore-ra, który proponował zastąpienie dominującej koncepcji prawa rolnego jako prawa szczególnego koncepcją funkcjonalną, według której każdą normę oddziałującą „specyficznie” na rolnictwo należało zaliczyć do prawa rolnego.

W odniesieniu do tej ostatniej, zdaniem Ch. Grimma, „pojawia się [...] niewielkie przesunięcie granic prawa rolnego na zewnątrz”. Ostatecznie ten Autor odrzucił to rozszerzenie, a tym samym podjął koncepcję funkcjonalną, gdyż – jak pisał – „w przeciwnym wypadku grozi niebezpieczeństwo, że pojęcie prawa rolnego będzie zbyt niejasne, zbyt dowolne i z czasem okaże się być zbędne”. Natomiast Ch. Busse na tle drugiego wydania dzieła Ch. Grimma zdecydował się w roku 2004/2005 na oparcie koncepcji prawa rolnego w Niemczech na teorii prawa szczególnego. Jego zdaniem, wydane na początku obecnego dziesięciolecia podręczniki z zakresu prawa rolnego oraz inne publikacje składają się bardziej do przyjęcia koncepcji prawa rolnego jako prawa szczególnego, z tym że w drugim wydaniu w 2012 r. swego podręcznika R. Norer przyjmuje koncepcję funkcjonalną, mającą też charakter pragmatyczny. Ten ostatni nie ułatwia klasyfikacji koncepcji przyjętej przez tego ostatniego Autora, zwłaszcza że obie koncepcje mają wiele elementów wspólnych.

Ch. Busse w artykule wymienionym w przypisie drugim przedstawił swoje zarzuty względem koncepcji prawa rolnego jako prawa funkcjonalnego, a także zajął bardzo sceptyczne stanowisko wobec sprowadzania przez R. Nore-ra prawa rolnego do prawa rozwoju obszarów wiejskich.

W podsumowaniu Autor zauważa, że kompleksowe („przekrojowe”) działy prawa nie są czymś niezwykłym. Jednakże związana z tym wielowarstwowość przepisów, czy – powołując słowa W. Winklera – „wyjątkowo kompleksowa materia”<sup>6</sup> rodzą pewne trudności w wyodrębnieniu, zespoleniu norm prawa rolnego. Zdaniem Autora bardziej pomocna w pokonaniu tej trudności jest koncepcja prawa rolnego jako prawa szczególnego, a nie koncepcja prawa rolnego jako prawa funkcjonalnego. Ta ostatnia dopiero na etapie stosowania prawa pozwala stwierdzić, czy mowa jest akurat o prawie rolnym.

---

<sup>6</sup> W. Winkler, w: W. Götz, K. Kroeschell, W. Winkler (Hrsg.), *Handwörterbuch des Agrarrechts*, Bd. 1, 1981, k. 49 i n.

Autor odcina się od niektórych koncepcji W. Winklera, sięgającego też do dorobku nauki włoskiej (zwłaszcza koncepcji A. Carrozzy). Nie ma potrzeby, jak pisze, wskazywania instytucji właściwych dla prawa rolnego (jak np. własność rolnicza, gospodarstwo rolne, porządek prawny rynków rolnych), by na tej podstawie to prawo wyodrębnić. Jego zdaniem wystarczy szczególne odniesienie do gospodarki rolnej, bez formułowania wymogu, by ten dział miał stworzyć „samodzielne instytucje prawne (s. 63), a mówienie o szczególnej formie własności „idzie za daleko”. Autor próbuje odrzucenie przez W. Winklera włoskiej koncepcji *agrarietà*, skoro to ustawodawca może rozszerzać, ale także zwięzać pojęcie rolnictwa.

Prawo rolne na każdym etapie rozwoju wyrażało potrzeby „swego czasu”, a widoczne obecnie rozszerzenie jego przedmiotu odpowiada wyzwaniom współczesności. Należy zatem dostrzegać owe aspekty środowiskowe, krajobrazowe czy zapewnienie żywotności obszarów wiejskich, ale pamiętać też o tym, że jądrem prawa rolnego jest gospodarka rolna. Wprawdzie gospodarka leśna, łowiecka czy rybołówstwo są blisko związane z gospodarką rolną i powinny być zaliczone do prawa rolnego w ramach specjalności adwokata – specjalisty prawa rolnego, ale nie stają się one tym samym prawem rolnym.

Recenzowana praca pokazuje główne nurty toczącej się w Niemczech dyskusji nad zasadniczymi, teoretycznymi problemami prawa rolnego. Może ona stanowić inspirację do porównań z dorobkiem polskiej nauki tego prawa. Wydaje się, przynajmniej na pierwszy rzut oka, że ten dorobek jest bogaty, a koncepcje teoretyczne bardziej ugruntowane, niebudzące już takich emocji.

ROMAN BUDZINOWSKI

PRZEGLĄD PRAWA ROLNEGO

NR 2 (19) – 2016, 284-286

DOI: 10.14746/ppr.2016.19.2.16